

Sygnatura akt II Ca 657/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Tabaka
Sędziowie:	SO Katarzyna Oleksiak SO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Krystyna Zakowicz

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

z dnia 4 grudnia 2015 roku, sygnatura akt VI C 2219/14/S

1. oddala apelację;
2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie na rzecz radcy prawnego W. P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Oleksiak SSO Beata Tabaka SSO Katarzyna Serafin - Tabor

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 czerwca 2016 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie w punkcie I. oddalił powództwo, a w punkcie II. i III. orzekł o kosztach postępowania i wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu.

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym.

Sąd Rejonowy uznał za bezsporne, że samochód osobowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowił współwłasność powoda M. K. (1) i jego matki C. K. w udziałach po 1/2. W dniu 22 grudnia 2008 roku wartość przedmiotowego pojazdu wynosiła 6.000 złotych, w grudniu 2011 roku – 1.500 złotych, a we wrześniu 2015 roku - 352,21 złotych. Ponadto Sąd I instancji ustalił, że w sierpniu 2008 roku M. K. (1) został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany. W chwili zatrzymania powoda przedmiotowy samochód stał pod jego domem. Nabyciem samochodu osobowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) zainteresowany był P. Ż.. Oglądał on ten samochód na przełomie 2007 i 2008 roku, po czym złożył ustną ofertę jego nabycia. Powód nie wyraził wówczas zainteresowania ofertą. W dniu (...) P. Ż. sporządził pismo skierowane do C. K. – matki powoda, obejmujące ofertę nabycia przedmiotowego samochodu za kwotę 7.000 złotych, ze wskazaniem, że czuje się związany ofertą do 31 grudnia 2008 roku. Do zawarcia umowy nie doszło, a P. Ż. nie kontaktował się już z C. K.. W dniu 18 grudnia 2008 roku w sprawie (...) doszło do tymczasowego zajęcia samochodu osobowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdującego się w (...) przy ulicy (...) na posesji J. R.. Samochód ten wraz dowodem rejestracyjnym i kluczykami został oddany na przechowanie J. R.. Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2008 roku wydanym w sprawie VI Ds. 49/08/S prokurator Prokuratury Okręgowej w (...) na podstawie art. 291 k.p.k., art. 292 k.p.k., art. 293 § 1 k.p.k. i art. 195a k.k.w. zabezpieczył na mieniu podejrzanego M. K. (1) grożącą mu grzywnę w wysokości 600.000 złotych i grożący mu orzeczenie przepadku równowartości korzyści z przestępstwa w wysokości 1.463.087,50 złotych, poprzez zajęcie samochodu osobowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego współwłasność podejrzanego i jego matki o łącznej wartości około 6.000 złotych. W uzasadnieniu wskazano, iż samochód ten został ujawniony na nieruchomości która nie należy do żadnego z jego współwłaścicieli, lecz do osoby trzeciej, przez co zachodzi obawa usunięcia tego mienia. O treści postanowienia zawiadomiono J. R., informując go, iż samochód pozostawiony zostanie u niego na przechowaniu w dalszym ciągu. Na wniosek Prokuratury Okręgowej w (...) postanowieniu temu została nadana klauzula wykonalności. Powód dowiedział się o zajęciu samochodu od swoich obrońców w czasie gdy przebywał w areszcie, ale nie zajmował się wówczas sprawami związanymi z samochodem. Po opuszczeniu aresztu śledczego w lipcu 2010 roku powód dowiedział się, iż samochód stoi na posesji J. R. i wówczas poszedł tam, ale tylko zabrał z samochodu swoje rzeczy. Pismem doręczonym w dniu 19 stycznia 2009 roku C. K. zwróciła się do Prokuratury Okręgowej w (...) do sprawy VI Ds. 49/08/Sp. o zbycie samochodu osobowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) i przekazanie należnej jej kwoty jako współwłaścicielce tego samochodu w udziale wynoszącym 1/2. Swoją prośbę uzasadniła tym, iż samochód traci na wartości z każdym miesiącem, a ona musi opłacać składkę ubezpieczeniową, mimo że nie korzysta z samochodu. Nadto wskazała, że znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. W związku z doręczonym pismem Prokuratura Okręgowa w (...) zwróciła się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w (...) o rozpoznanie aktualnej sytuacji faktycznej matki powoda. W odpowiedzi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w (...) poinformował Prokuraturę, iż C. K. nie jest zainteresowana pomocą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w (...). W dniu 7 grudnia 2011 roku J. R. podczas przesłuchania w charakterze świadka wniosł o zabranie przedmiotowego samochodu z jego nieruchomości. Uzasadnił to tym, iż matka powoda zmarła, a on z powodem nie chce utrzymywać żadnych kontaktów. Nadto w swych zeznaniach wskazał, iż przedmiotowy samochód przetransportował na życzenie matki powoda na swoją nieruchomość przy udziale pomocy drogowej, gdyż z uwagi na awarię akumulatora samochód ten nie mógł zostać uruchomiony. Przed transportem z samochodu wymontowany został akumulator. Oświadczył także, iż M. K. (2) był u niego i wziął jakieś rzeczy z samochodu. Na zlecenie Prokuratury Okręgowej w (...) sporządzona została opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości T. F., w której wskazano, iż wartość pojazdu na dzień 15 grudnia 2011 roku wynosi 1.500 złotych, a dalsze przechowywanie samochodu z narażeniem na warunki atmosferyczne oraz bez przeprowadzania koniecznych prac naprawczych i serwisowych doprowadzi do jego dalszej degradacji, skutkiem czego będzie konieczność jego zezłomowania, gdyż koszt ewentualnych napraw przekroczy wartość rynkową. Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2012 roku prokurator Prokuratury Okręgowej w (...) na podstawie art. 232 § 1 i 2 k.p.k. postanowił sprzedać bez przetargu z zachowaniem przepisów o sprzedaży w drodze egzekucji z ruchomości samochód osobowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), a uzyskane ze sprzedaży środki pieniężne przekazać do depozytu sądowego. Na uzasadnienie wskazano, iż dalsze przechowywanie samochodu wpływa na obniżenie jego wartości. Postanowienie to zostało zaskarżone przez obrońców M. K. (1). Postanowieniu temu na wniosek Prokuratury

Okręgowej w(...) nadano klauzulę wykonalności w dniu 31 stycznia 2012 roku. Zaskarżone postanowienie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie z dnia 13 kwietnia 2012 roku. Pismem z dnia 25 maja 2012 roku J. R. zwrócił się do Prokuratora prowadzącego postępowanie wobec M. K. (1) o zabranie zajętego samochodu z jego nieruchomości. W dniu 10 maja 2012 roku Prokurator Okręgowy w (...) skierował wniosek o sprzedaż przedmiotowego samochodu do Komornika Sądowego. Komornik Sądowy (...) odebrał przedmiotowy samochód od J. R. i w dniu 25 czerwca 2012 roku przeprowadził jego licytację, która okazała się być nieskuteczna. Po otrzymaniu zawiadomienia o bezskuteczności sprzedaży prokurator Prokuratury Okręgowej w (...) postanowieniem z dnia 29 czerwca 2012 roku na podstawie art. 291 § 1 k.p.k. i art. 293 § 1 k.p.k. uchylił postanowienie z dnia 22 grudnia 2008 roku o zabezpieczeniu majątkowym. Jednocześnie prokurator zwrócił się do Komornika Sądowego z wnioskiem o umorzenie postępowania KM 1103/12 oraz poinformował powoda o miejscu przechowywania przedmiotowego samochodu i możliwości jego odbioru. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie postanowieniem z dnia 17 maja 2012 roku wydanym w sprawie I Ns 503/11/N stwierdził, że M. K. (1) nabył w całości spadek po C. K. zmarłej w dniu (...). Prokurator Okręgowy w (...) w grudniu 2012 roku złożył do Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie wniosek o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego samochodu osobowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Postanowieniem z dnia 19 września 2013 roku wydanym w sprawie VI Ns 1174/12/S Sąd zezwolił na złożenie przedmiotowego samochodu do depozytu sądowego. Podczas rozprawy w dniu 7 lutego 2014 roku uczestnik oświadczył, że samochód przedstawiał wartość złomową już w chwili, gdy prokurator proponował jego odbiór. Samochód nie został odebrany, gdyż z uwagi na nieprawidłowości przy jego zabezpieczeniu przez Prokuraturę doszło do utraty wartości, przez co uczestnik został narażony na szkodę. Nadto podniósł, że skoro prokurator zajął samochód i doprowadził do straty jego wartości, powinien samochód zatrzymać bądź ponosić koszty. Następnie wniósł o dokonanie sprzedaży samochodu z wolnej ręki. Postanowieniem z dnia 7 marca 2014 roku Sąd zarządził sprzedaż przedmiotowego samochodu i zlecił dokonanie tej czynności Komornikowi Sądowemu. Samochód ten został sprzedany przez Komornika Sądowego za kwotę 352,21 złotych.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie wskazanych dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania oraz na podstawie zeznań przesłuchanych osób, które w zakresie dokonanych ustaleń korespondują wzajemnie ze sobą jak i dokumentami, przedstawiając okoliczności faktyczne sprawy w sposób spójny, logiczny i pozbawiony luk.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jako materialną podstawę żądania pozwu Sąd Rejonowy wskazał art. 417 § 1 k.c. Zdarzeniem powodującym szkodę miało być dokonane postanowieniem z dnia 22 grudnia 2008 roku zabezpieczenie na mieniu powoda grożących mu grzywien i przepadku równowartości korzyści z przestępstwa, poprzez zajęcie samochodu osobowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), a następnie pozostawienie tego samochodu na posesji J. R., co doprowadzić miało do utraty wartości pojazdu. Na rozstrzygnięcie sprawy nie miała żadnego wpływu okoliczność, iż do(...)współwłaścicielami przedmiotowego samochodu byli powód i jego matka, gdyż powód nabył w całości spadek po swojej matce, a więc także ewentualną wierzytelność w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę w postaci utraty wartości przez przedmiotowy samochód. Sąd Rejonowy uznał, że ww. zdarzenie nie było bezprawnym działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej. Podjęte zostało bowiem w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego między innymi przeciwko powodowi na podstawie obowiązujących art. 291 k.p.k., art. 292 k.p.k., art. 293 § 1 k.p.k. i art. 195a k.k.w. Za bezprawne nie można także uznać zdaniem Sądu I instancji pozostawienia pojazdu na nieruchomości J. R.. Prokuratura pozostawiła bowiem pojazd powoda w miejscu, gdzie się znajdował w chwili zajęcia i gdzie został pozostawiony przez dotychczasowego dysponenta pojazdu tj. matkę powoda. To ona bowiem - zanim doszło do zajęcia samochodu - poprosiła J. R. o jego przechowanie i na jej prośbę został on tam przetransportowany. Prokuratura w żaden sposób nie zaingerowała w wolę jego ówczesnej współwłaścicielki i dysponentki co do miejsca jego przechowywania. Nie można zatem przypisać bezprawności pozostawieniu go na nieruchomości J. R., który przyjął na siebie obowiązki dozorca. Bezprawnym zaniechaniem nie było także niepodjęcie przez Prokuraturę Okręgową(...)decyzji o sprzedaży przedmiotowego samochodu na wniosek matki powoda złożony w dniu 19 stycznia 2009 roku, zgodnie z art. 232 § 1 k.p.k. W sprawie nie zostały ujawnione okoliczności, z których wynikałoby, iż informacje o znacznym spadku wartości pojazdu powoda Prokuratura Okręgowa

(...) posiadała już wcześniej i wbrew obowiązкови wynikającemu z art. art. 232 § 1 k.p.k. nie zdecydowała się na sprzedaż samochodu powoda. Z kolei odnosząc się do twierdzeń powoda o pozostawieniu samochodu pod gołym niebem bez dodatkowego zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi, Sąd Rejonowy podkreślił, iż Prokuratura Okręgowa(...)jako organ prowadzący postępowanie przygotowawcze dokonała zajęcia samochodu i powierzyła go J. R. jako dozorcę na przechowanie, przy czym osoba dozorcę została wybrana z uwagi na wcześniejsze powierzenie J. R. przez matkę powoda przedmiotowego samochodu na przechowanie. Wobec tego to do dozorcę oraz do współwłaścicieli samochodu, którzy nie zostali pozbawieni prawa własności, a nie do Prokuratury Okręgowej (...)należała bieżąca dalsza piecza nad pojazdem, w tym jego konserwacja i odpowiednie zabezpieczenie przed warunkami atmosferycznymi. W sprawie niniejszej nie zaistniała podstawowa przesłanka odpowiedzialności Skarbu Państwa tj. niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Niewątpliwie w okresie od wydania postanowienia o zabezpieczeniu na mieniu do chwili jego ostatecznej sprzedaży przez Komornika Sądowego samochód powoda stracił na wartości 5647,79 złotych (6000-352,21 złotych). Zmiana wartości pojazdu wynikała, jak wskazał biegły w opinii sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym na zlecenie Prokuratury Okręgowej (...), z upływu czasu oraz przechowania pojazdu pod gołym niebem. O ile nikt, w tym Prokuratura Okręgowa (...), nie mógł mieć wpływu na upływ czasu i związany z nim spadek wartości samochodu, o tyle sposób jego przechowywania i związany z nim spadek wartości pojazdu zależał od podejmowanych w stosunku do pojazdu działań po jego zajęciu. Jak już wskazano dozorca i współwłaściciele samochodu byli uprawnieni do dokonywania jego bieżących napraw, jego uruchomienia oraz przestawienia do garażu, wiaty lub innego miejsca, w którym samochód nie byłby narażony na niekorzystne warunki atmosferyczne. Czynności te zostały jednak całkowicie zaniechane, najpierw przez matkę powoda i dozorcę, a następnie przez samego powoda, który po wyjściu z aresztu śledczego w lipcu 2010 roku w żaden sposób nie zadbał o stan swojego samochodu, akceptując jego pozostawienie pod gołym niebem. Niezależnie od powyższego powództwo podlegało oddaleniu w zakresie kwoty 4500 złotych także z tej przyczyny, iż strona pozwana podniosła zasadny zarzut przedawnienia. Wartość pojazdu powoda spadła o 4500 złotych w okresie od chwili wydania postanowienia o zabezpieczeniu (był wówczas wart 6000 złotych), do października 2011 roku (był wówczas wart 1500 złotych). Biegły, powołany przez prokuratora, co prawda ustalił jego wartość na dzień 15 grudnia 2011 roku, ale niewielka różnica czasu (dwa miesiące) pozwala przyjąć, iż w październiku 2011 roku pojazd powoda przedstawiał analogiczną wartość. Ponieważ roszczenie powoda jest związane z czynem niedozwolonym, zastosowanie do niego znajdzie trzyletni termin przedawnienia z art. art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W zakresie zaś dalszego spadku wartości pojazdu po (...), brak jest jakichkolwiek okoliczności mogących uzasadniać odpowiedzialność strony pozwanej, skoro w grudniu 2011 roku zasięgnięto opinii biegłego co do wpływu dalszego przechowywania samochodu na jego wartość, następnie w styczniu 2012 roku zarządzono sprzedaż samochodu, a po bezskutecznej licytacji – uchylono zajęcie i wezwano powoda do odbioru pojazdu, a wobec braku odbioru – złożono samochód do depozytu sądowego. W tym okresie sam powód pozostawiając samochód bez ochrony przed szkodliwym oddziaływaniem warunków atmosferycznych i nie wykazując nim zainteresowania, a następnie zaskarżając postanowienie o sprzedaży samochodu i odmawiając jego odbioru, przyczynił się do dalszego spadku wartości do ceny, za jaką samochód został sprzedany przez Komornika w lipcu 2015 roku. O kosztach postępowania w punkcie II. wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nie doszło do bezprawnych działań władzy publicznej - zdaniem Sądu Rejonowego nie miały charakteru bezprawności działania Prokuratury wobec podjęcia ich w ramach i na podstawie obowiązujących przepisów - i nie uwzględnienie, że powód w istocie zarzuca Prokuraturze bezprawne działanie polegające na zaniechaniu związanym z nie podjęciem z urzędu działań zmierzających do takiego zabezpieczenia roszczenia (zmiany sposobu zabezpieczenia), które nie spowodowałyby szkody w mieniu powoda, a

Skarb Państwa uzyskałby adekwatne i trwałe zabezpieczenie, które odpowiadałoby celom konkretnego postępowania przygotowawczego w jakim doszło do zastosowania środka zabezpieczającego;

2. art. 442¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię związaną także z błędem w ustaleniach stanu faktycznego i przyjęciem, że powód dowiedział się o szkodzie w lipcu lub sierpniu 2010 r. w sytuacji kiedy najwcześniejszą właściwą i możliwą datą do przyjęcia dotyczącą powzięcia przez powoda wiedzy o swej szkodzie, jest data (...) czyli data sporządzenia wyceny samochodu przez biegłego rzeczoznawcę.

W tym stanie rzeczy powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W tej sprawie powód M. K. (1) domagał się odszkodowania na podstawie art. 417 § 1 k.c. Przepis art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi więc on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania. Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa łączy się wyłącznie z takim działaniem lub zaniechaniem organów władzy publicznej, które są niezgodne z prawem. Pojęcie bezprawności na gruncie art. 417 k.c. wielokrotnie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień wymaganiom określonym w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych (uchybień w sferze prawa materialnego i procesowego), jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi. W podobny sposób na temat bezprawności, w kontekście odpowiedzialności Skarbu Państwa wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001/8/256 wskazał, że pojęcie „działanie niezgodne z prawem” ma ugruntowane znaczenie oraz, że w kontekście regulacji konstytucyjnej należy je rozumieć, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. „Niezgodność z prawem” w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji RP musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji RP). Pojęcie to jest więc węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności na gruncie prawa cywilnego, które obejmuje obok naruszenia przepisów prawa również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”. Znaczenie tego przepisu polega na tym, że ustanawia surowsze przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w porównaniu z ogólnymi zasadami opartymi na przesłance winy. Nie budzi wątpliwości, że także art. 417 § 1 k.c. przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance obiektywnie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2004 r., I CK 591/03; z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10; z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12).

W niniejszej sprawie tak rozumiana bezprawność działania przy wykonywaniu władzy publicznej nie miała miejsca, a przynajmniej nic takiego nie wykazano. Przede wszystkim słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że zabezpieczenie na mieniu powoda zostało dokonane w ramach obowiązującego prawa, a dokładnie przepisów Rozdziału 32 Kodeksu postępowania karnego. Powód nie wykazał, aby działanie Prokuratury związane z tym zabezpieczeniem, były dokonywane z pogwałceniem przepisów prawa. Z niekwestionowanego stanu faktycznego wynika, że przeciwko pozwanemu toczyło się postępowanie przygotowawcze o przestępstwo zagrożone karą grzywny (w tym przypadku

w wysokości 600.000 zł) i przypadkiem korzyści z przestępstwa w wysokości niemal półtora miliona złotych. Okoliczności te stały się podstawą wydania postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 22 grudnia 2008 r., któremu nadano klauzulę wykonalności i w takiej postaci stanowiło ono podstawę dalszych czynności, zmierzających do wykonania tego orzeczenia. W konsekwencji dokonano tymczasowego zajęcia samochodu (...), w którym powód miał udział w 1/2 i oddano ten pojazd na przechowanie J. R., u którego pojazd już się znajdował przewieziony tam na polecenie matki powoda, przynajmniej tak oświadczył J. R.. Nie sposób zatem wymienionym czynnościom zarzucić sprzeczności z przepisami prawa, a zatem bezprawności rozumianej w sposób wyżej wymieniony. Jednocześnie wskazać należy na bierność powoda w okresie dokonywania tych czynności, bowiem jak sam zeznał nie interesował się wówczas sprawami związanymi z samochodem. Również w dalszym postępowaniu aktywność powoda w tym zakresie była niewielka, a miał on przecież możliwość składania odpowiednich wniosków, dotyczących sposobu przechowywania pojazdu, osoby której oddano pojazd na przechowanie jak również o sprzedaż samochodu w trybie 232 k.p.k. Takie czynności nie zostały podjęte. Natomiast powód podjął działania przeciwnie, tj. zmierzające do uniemożliwienia sprzedaży samochodu w tym trybie, bowiem zaskarżył postanowienie Prokuratora z dnia 25 stycznia 2012 r., chociaż ostatecznie zostało ono utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 13 kwietnia 2012 r. Powodowi nie sposób przypisać działań podejmowanych przez jego matkę, która złożyła wniosek o sprzedaż samochodu w dniu 19 stycznia 2009 r. i wniosła o przekazanie jej należnej części ceny sprzedaży, zgodnie z udziałem we własności samochodu w wysokości 1/2 części. Reasumując stwierdzić należy, że sam upływ czasu, powodujący naturalnie utratę wartości pojazdu, nie jest wystarczający do przypisania czynnościom strony pozwanej cechy bezprawności. Powód, a wcześniej jego matka, nie byli pozbawieni możliwości dbania o stan techniczny pojazdu, jak również zgłaszania stosownych wniosków w postępowaniu przygotowawczym. Skoro powód tego nie czynił, to trudno zarzucać Skarbowi Państwa, że nie dokonywał takich działań w zastępstwie właścicieli samochodu. Jednocześnie nie sposób podzielić twierdzeń apelacji, że sposób zabezpieczenia był nieadekwatny do wielkości grożących powodowi grzywien i przypadku korzyści. O takiej nieadekwatności można mówić w sytuacji, gdy wartość zabezpieczenia znacząco przewyższa zabezpieczone należności, nie zaś w sytuacji odwrotnej. W rezultacie zarzut naruszenia art. 417 § 1 k.p.c. nie mógł się ostać.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.p.c. W przypadku szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym ustalenie momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie może następczo pewne trudności, z uwagi na charakter tych szkód, w tym okoliczność, że z reguły to nie sam poszkodowany jest zdolny poczynić miarodajne spostrzeżenia na temat ich wystąpienia. Niemniej jednak na gruncie wypracowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego uznaje się, że o dowiedzeniu się o szkodzie można mówić wówczas, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia, a więc gdy ma świadomość ich wystąpienia (wyrok SN z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt IV CSK 46/11). Zatem dowiedzeniem się o szkodzie jest moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody, gdy ma świadomość doznanej szkody. Późniejsze zmiany szkody, która powstaje jako skutek czynu niedozwolonego nie mają znaczenia dla określenia terminu przedawnienia. Trzyletni termin przedawnienia rozpoczyna się dopiero wówczas, gdy świadomość poszkodowanego odnośnie do przysługującego mu roszczenia obejmuje wszystkie jego konstytutywne elementy, to jest jeżeli nadto znana jest mu osoba sprawcy oraz związek przyczynowy między działaniem sprawcy a powstaniem szkody. Wiedza poszkodowanego odnośnie przesłanki związku przyczynowego powinna pochodzić z kompetentnych źródeł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2005 r., sygn. akt II CK 538/04). Aby zatem ustalić moment, w którym powód dowiedział się o szkodzie stwierdzić należało kiedy z miarodajnych i kompetentnych źródeł dowiedział się o stanie samochodu i zdał sobie sprawę z negatywnych następstw jakie spowodował upływ czasu. W rozpoznawanej sprawie wiedzę taką powód pozyskał niewątpliwie w 2010 r., jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy. Wówczas bowiem opuścił tymczasowy areszt i udał się do samochodu, z którego zabrał swoje rzeczy. Zatem już wówczas stan samochodu był mu znany. Nie jest przy tym istotne, że nie był powód jeszcze pewien o jaką dokładnie kwotę uległa obniżeniu wartość pojazdu. Już bowiem wówczas mógł on wystąpić z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa, a w razie potrzeby zasięgnąć uprzednio opinii rzeczoznawcy. Zaniechanie tych czynności nie spowodowało ani zawieszenia, ani tym bardziej przerwania biegu terminu przedawnienia. Trafnie przy tym Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na okoliczności podmiotowe, a mianowicie na poziom wiedzy i doświadczenia życiowego powoda. Bez wątpliwości pozwalały one na rozeznanie przyczyn i następstw przechowywania samochodu na wolnym powietrzu bez dokonywania bieżącej

konserwacji. Ponownie podkreślić należy, że stan samochodu stwierdzony przez powoda po opuszczeniu aresztu był skutkiem upływu czasu z jednoczesnym pozostawieniem samochodu bez napraw i jakiegokolwiek zadania, natomiast dalsza utrata wartości, nie jest związana z żadnymi nowymi zdarzeniami. Dalsza zatem utrata wartości z uwagi na upływ czasu nie jest zatem nową szkodą, lecz tylko większym rozmiarem szkody już istniejącej. Pozwala to na stwierdzenie, że pozew z dnia 22 października 2014 r. został złożony już po upływie trzyletniego terminu przedawnienia, uregulowanego w art. 442¹ § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

W punkcie 2. przyznano r. pr. W. P. kwotę 738 zł brutto, ustaloną po myśli § 8 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie 3. wyroku, na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 600 zł, ustaloną po myśli § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Katarzyna Oleksiak	SSO Beata Tabaka	SSO Katarzyna Serafin-Tabor
------------------------	------------------	-----------------------------